

POSTANOWIENIE Z DNIA 4 CZERWCA 2009 R.

WZ 28/09

1. Pogląd prawny wyrażony na gruncie art. 24 § 3 k.p.k. z 1969 r. w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1989 r., V KZP 16/89, OSNKW 1990, z. 1-3, poz. 1, że na postanowienie o wyłączeniu do odrębnego postępowania sprawy poszczególnych osób lub o poszczególne czyny nie przysługuje zażalenie, pozostaje aktualny również na gruncie art. 34 § 3 k.p.k.
2. Zażalenie kwestionujące odmowę zawieszenia postępowania (art. 22 § 2 k.p.k.) w sprawie grupowej, jedynie z powodu zaistnienia okoliczności występujących po stronie oskarżonego, którego sprawę wyłączono do odrębnego rozpoznania, jest bezprzedmiotowe.
3. Stwierdzenie przez sąd na rozprawie głównej, że z powodu wyłączenia ze sprawy grupowej do odrębnego rozpoznania sprawy oskarżonego, którego przymiot uzasadniał jedynie właściwość tego sądu do rozpoznania z łączności również sprawy pozostałych oskarżonych, według zasad ogólnych należącej do właściwości sądu niższego rzędu, nie rodzi obowiązku przekazania tejże sprawy grupowej sądowi właściwemu, a jedynie stwarza taką możliwość na podstawie art. 35 § 2 k.p.k. i pod warunkiem wskazanym w tym przepisie.

*Przewodniczący: sędzia SN E. Matwijów.*

*Sędziowie SN: J. B. Rychlicki, A. Tomczyk (sprawozdawca).*

*Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Cieplowski.*

Sąd Najwyższy w sprawie ppłka rez. Wiesława J. i innych osób, oskarżonych o popełnienie przestępstw określonych w art. 228 § 3 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 4 czerwca 2009 r., zażalenia obrońcy oskarżonego Grzegorza M. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 kwietnia 2009 r., o wyłączeniu sprawy ppłka rez. Wiesława J. do odrębnego rozpoznania oraz w przedmiocie zawieszenia postępowania i właściwości.

1. pozostał bez rozpoznania zażalenie w części dotyczącej wyłączenia sprawy ppłka rez. Wiesława J.;
2. nie uwzględnił zażalenia w pozostałych częściach i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem, wydanym podczas rozprawy w dniu 21 kwietnia 2009 r., Wojskowy Sąd Okręgowy w P. na podstawie art. 34 § 3 k.p.k. wyłączył do odrębnego postępowania sprawę oskarżonego Wiesława J. z uwagi na zaistnienie okoliczności utrudniających łączne rozpoznanie jego sprawy ze sprawą pozostałych oskarżonych. Po ogłoszeniu tego orzeczenia Przewodniczący pouczył, iż na postanowienie to nie przysługuje zażalenie.

Kontestując tą decyzję sądu, obrońca oskarżonego Grzegorza M. wniósł o zbadanie oskarżonego Wiesława J. przez biegłych lekarzy na okoliczność, czy ten oskarżony może brać udział w postępowaniu toczącym się w rozpoznawanej sprawie, zawieszenie postępowania do czasu wyzdrowienia oskarżonego Wiesława J., niewyłączenie sprawy oskarżonego Wiesława J. do odrębnego postępowania oraz, z ostrożności procesowej, o

przekazanie sprawy do Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. Ponadto wniósł – na wypadek nieuwzględnienia powyższych wniosków – o prowadzenie sprawy od początku.

Podczas tej samej rozprawy w dniu 21 kwietnia 2009 r., Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wniosków obrońcy oskarżonego Grzegorza M. nie uwzględnił, ponawiając decyzję zapadłą na początku rozprawy odbywającej się tego dnia o prowadzeniu jej w dalszym ciągu, a następnie Przewodniczący zarządził przerwę.

Postanowienie to zaskarżył obrońca oskarżonego Grzegorza M. w części dotyczącej „wyłączenia sprawy oskarżonego Wiesława J. do odrębnego rozpoznania”, odmowy zawieszenia postępowania oraz – z ostrożności procesowej – w części dotyczącej odmowy przekazania sprawy Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w S.

Jako podstawę zaskarżenia w zakresie „wyłączenia sprawy oskarżonego Wiesława J. do odrębnego rozpoznania, celem dalszego łącznego rozpoznania sprawy” podniósł „zarzut błędu w poczynionych przez Sąd *ad meriti* ustaleniach faktycznych, polegający na bezzasadnym (a co najmniej przedwczesnym) ustaleniu na podstawie, w zasadzie tylko oświadczenia obrońcy oskarżonego (co do braku wiedzy w zakresie zakończenia procesu leczenia oskarżonego Wiesława J.), że w sprawie występują okoliczności utrudniające łączne rozpoznanie sprawy, podczas gdy ze znajdującej się w aktach sprawy opinii biegłych lekarzy wynika, że oskarżony Wiesław J. może brać udział w postępowaniu (z zastrzeżeniem, że nie dłużej niż trzy godziny), a z ostatnio przedłożonego przez oskarżonego zaświadczenia lekarskiego wynika jedynie czasowa niezdolność do udziału w postępowaniu”, wnosząc o uchylenie tego rozstrzygnięcia oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii właściwego biegłego na okoliczność czy aktualny stan zdrowia uniemożliwia oskarżonemu Wiesławowi J. udział w toczącym się postępowaniu.

Uzasadniając dopuszczalność zaskarżenia tej części postanowienia, skarżący powołał się na pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1985 r., III KZ 227/85, OSNKW 1986, z. 7-8, poz. 58, że na postanowienie o wyłączeniu do odrębnego postępowania sprawy poszczególnych osób zażalenie przysługuje tylko wówczas, gdy w wyniku takiego postanowienia następuje zmiana właściwości miejscowej lub rzeczowej sądu.

W odniesieniu do części postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P., odmawiającej zawieszenia postępowania w sprawie z powodu bezprzedmiotowości wniosku, wniósł o uchylenie tego rozstrzygnięcia i wskazał, że sąd nie zapytał stron o wnioski formalne, lecz ograniczył się li tylko do poinformowania obecnych o wpłynięciu wniosku oskarżonego Wiesława J. o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę, po czym ogłosił decyzję w przedmiocie wyłączenia, co uniemożliwiło zgłoszenie wniosku o zawieszenie postępowania.

W odniesieniu zaś do części postanowienia odmawiającej przekazania sprawy do Wojskowego Sądu Garnizonowego w S., wnosząc o uchylenie tej części postanowienia, podniósł, iż po wyłączeniu sprawy oskarżonego Wiesława J. do odrębnego rozpoznania sąd powinien stwierdzić swą niewłaściwość – zarówno miejscową, jak i rzeczową i wobec konieczności odroczenia rozprawy przekazać sprawę sądowi właściwemu.

W zażaleniu obrońca zapowiedział ewentualne uzupełnienie jego uzasadnienia, to jednak do dnia rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy, nie wpłynęło.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć kwestię dopuszczalności zażalenia na postanowienie podjęte w trybie art. 34 § 3 k.p.k. o wyłączeniu i odrębnym rozpoznaniu sprawy poszczególnych osób lub o poszczególne czyny.

Z przepisów ustawy procesowej tego rodzaju uprawnienie nie wynika, ponieważ postanowienie to nie należy do katalogu rozstrzygnięć wymienionych w art. 459 § 1 i 2 k.p.k., jak też uprawnienia do zaskarżenia takiego orzeczenia nie przewiduje żaden przepis szczególny. Prawdą jest jednak, że w kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu przytoczonym przez skarżącego, dopuszczając w szczególnych sytuacjach, na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., możliwość zaskarżenia. Jednakże – co umknęło uwadze obrońcy oskarżonego Grzegorza M. – od poglądu tego odstąpił, stwierdzając w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1989 r., V KZP 16/89, OSNKW 1990, z. 1-3, poz. 1, że „na postanowienie o wyłączeniu do odrębnego postępowania sprawy poszczególnych osób lub o poszczególne czyny (art. 24 § 3 k.p.k.) nie przysługuje zażalenie”. Uchwała ta wydana została na gruncie poprzednio obowiązującego Kodeksu postępowania karnego, jednakże porównanie przepisów stanowiących podstawę skarżonego rozstrzygnięcia oraz przepisów określających dopuszczalność zaskarżania orzeczeń w dawnym Kodeksie postępowania karnego z aktualnymi pozwala na wyrażenie poglądu, że zarówno teza przywoływanej uchwały, jak i jej uzasadnienie nie straciły na aktualności. Z uwagi więc na niedopuszczalność zażalenia na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. w części dotyczącej wyłączenia sprawy oskarżonego ppłka rez. Wiesława J. i odrębnego jej rozpoznania, należało pozostawić je bez rozpoznania.

Takie rozstrzygnięcie – jak już wyżej zaznaczono – ma istotny wpływ na ocenę pozostałych części zażalenia, oczywiście dopuszczalnego i podlegającego rozpoznaniu. Rzecz w tym jednak, że wobec prawomocnego wyłączenia sprawy Wiesława J., zażalenie kwestionujące odmowę zawieszenia postępowania z powodu zaistnienia okoliczności występujących po stronie tego oskarżonego jest bezprzedmiotowe. Podobnie, jak i wniosek

obrony zgłoszony już po ogłoszeniu postanowienia o wyłączeniu. Okoliczność zaś – akcentowana w zażaleniu – że sąd nie umożliwił stronom wypowiedzenia się co do wniosku oskarżonego Wiesława J. i wcześniejszego złożenia wniosku o zawieszenie postępowania nie ma znaczenia. Zakładając bowiem hiopotetycznie, że tak się stało, nieuwzględnienie takiego wniosku i wyłączenie sprawy ppłka rez. Wiesława J. doprowadziłoby do tożsamej sytuacji procesowej i uznania bezprzedmiotowości takiego zarzutu wobec wyłączenia sprawy i w ten sposób wyeliminowania okoliczności uzasadniających być może zawieszenie postępowania.

Z tych więc powodów zażalenie w tej części nie mogło zostać uwzględnione.

W odniesieniu zaś do ostatniej części zażalenia, w której skarżący kwestionuje odmowę przekazania sprawy Wojskowemu Sądowi Garnizowemu w S., odpowiedzią na zarzut sformułowany w skardze jest przepis art. 35 § 2 k.p.k., z którego jasno wynika, że stwierdzenie na rozprawie głównej przez sąd wyższego rzędu, iż nie jest właściwy miejscowo lub że właściwy miejscowo jest sąd niższego rzędu daje podstawę do przekazania sprawy innemu sądowi jedynie wtedy, gdy powstaje konieczność odroczenia rozprawy. W rozpoznawanej sprawie została zarządzona przerwa, co z formalnego punktu widzenia uniemożliwia przekazanie sprawy innemu sądowi. Oczywiście jest również, że z uwagi na zaskarżenie postanowienia sądu *a quo* przerwa ta przerodzi się w odroczenie, ponieważ od daty jej zarządzenia do wyznaczenia kolejnego terminu rozprawy upłynie ponad 35 dni. Ta jednak okoliczność otworzy jedynie Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. drogę do przekazania sprawy innemu sądowi. Treść przepisu art. 35 § 2 k.p.k. jednoznacznie wskazuje, że odroczenie rozprawy daje możliwość przekazania, nie rodzi zaś takiego obowiązku. Tak więc i zarzut sformułowany w tej części zażalenia okazał się bezzasadny, toteż i w tym zakresie skarżone postanowienie należało utrzymać w mocy.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.